№ 56. Wtorek 10. Marca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Z ciała wyborczego wielkich posiadłości w obwodzie Kołomyjskim, wybrany deputowanym na sejm krajowy p. Antoni hrab. Golejewski, złożył swój mandat. W skutek tego rozpisuje się nowy wybór deputowanego na sejm krajowy z tego okręgu wyborczego, i odbędzie się w Kołomyi dn. 8. kwietnia b. r.

Listę wyborców dla tego ciała wyborczego ogłasza się jednocześnie w dodatku urzędowym.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 7. marca 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Rozporządzenie prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej z 3. marca 1863, którem podane jest do wiadomości utworzenie komisyi centralnej do administracyjnej statystyki państwa.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 31. stycznia b. r. raczył dozwolić na ustanowienie statystycznej komisyi centralnej, której zadanie, skład i stosunki na zewnątrz, są oznaczone w statutach niżej podanych, a która oddaną jest pod zwierzchnictwo prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej.

Te postanowienia podają się do wiadomości powszechnej z tym dodatkiem, że funkcye tego centralnego instytutu zaczęły się 3go marca 1863. Hr. *Mercandin* m. p.

Statuta c. k. statystycznej komisyi centralnej podamy w najbliższym numerze.

Wiedeń, 7. marca. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany IX. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 22. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 23. lutego 1863, względem upoważnienia głównych urzędów celnych do pobierania cła wchodowego od wełny Collodium.

Nr. 23. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 26. lutego 1863, względem przeniesienia głównego urzędu celnego w Babicach do dworca kolei w Oświęcimie, i ustanowienia pobocznego urzędu celnego II. klasy w Zabrzegu.

Nr. 24. Rozporządzenie prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej z 3. marca 1863, którem podane jest do wiadomości utworzenie nowej komisyi centralnej do administracyjnej statystyki państwa.

Z tym zeszytem został także wydany i rozesłany spis rzeczy zawartych w Dzienniku ustaw państwa w zeszycie z lutego 1863.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 8. marca. *(Nowiny dworu.)* Węgierski kanclerz nadworny hr. Forgach, miał przedwczoraj audyencyę u Najjaśniejszego Pana. Dn. 5. po południu odbyła się konferencya ministrów. Przed tąż Arcyksiążę Rainer miał dłuższą konferencyę z hr. Forgachem. W południe hr. Esterhazy miał audyencyę u Najjaśn. Pana. Korespondent *Pester Ll.* zapewnia, że rada ministeryalna nie zajmowała się sprawami węgierskiemi; jak się zdaje, nie przyszły do skutku postanowienia, o których ostatnich dni obiegała pogłoska. Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia przepędzą lato w Salzburgu w zamku Mirabell. Arcyksiężna Hildegarda i Arcyksiężniczki Marya Teresa i Matylda zwiedzały wczoraj c. k. fabrykę artystycznych odlewów z miedzi A. Fernkorna.

Minister sprawiedliwości Dr. Hein powrócił z Opawy do Wiednia.

Wiedeń, 7. marca. *(Statut krajowy dla Królestwa Lombardo-weneckiego.) Jen. Kor.* pisze, że ostateczne obrady względem projektu nowego statutu krajowego dla Królestwa Lombardo-weneckiego mają z pewnością zacząć się w połowie bieżącego miesiąca. Powołani z Wenecyi do tych obrad mężowie zaufania zostali już do Wiednia wezwani na ten czas; ci są: Hrab. Bembo, podesta Wenecyi i członek kongregacyi centralnej, Ferari podobnież członek kongregacyi centralnej, i wiceprezydent namiestnictwa hr. Marzani.

Francya.

(„Revue mexicaine“ o wyprawie francuskiej.) W stolicy Mexyku wychodzi tygodnik francuski *Revue mexicaine*, który w numerze z dnia 12. stycznia powiada, iż proklamacyi p. Dubois de Saligny, według której $^9/_{10}$ części ludności mexykańskiej oczekiwać miały sposobności do zrzucenia nieznośnego jarzma rządów Juareza, proste fakta wyraźnie zaprzeczają. Francuzi nie mają w kraju żadnej sympatyi, bo partyzanci, którzy przeszli do jenerała Lorencez lub do jenerała Forey, żadnego nie mają znaczenia. Minister Billault wołał w ciele prawodawczym: Fakta leżą przed oczyma, niech każdy sądzi. Chwytamy za słowa te, pisze dalej tygodnik, fakta przemawiają za nami, i pytamy, jak to być może, że p. Saligni, który rząd swój oszukał fałszywemi raportami, dotąd ukarany nie został. Billault powiedział, iż wyprawa zamierza wywołać głosowanie ludu mexykańskiego o swoim rządzie. To się już stało, mówi tygodnik, cały lud stoi po stronie wybranego prezydenta, cóż więc Francya żąda? Cóż osiągnie, jeżeli weźmie szturmem Pueblę po rozpaczliwej obronie? Prawdziwa wojna wtenczas się dopiero rozpocznie, jak Francuzi stolicę zajmą. Nie słusznie obwiniają jen. Forey, iż tak mało dotąd zrobił; całe wojsko jego przekonane jest z nami o zupełnem nieudaniu się całej kampanii.

Włochy.

Turyn, 4. marca. *(Posiedzenie piemonckiej izby deputowanych. — Różne wiadomości.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych minister finansów odpowiadając, na interpelacyę dep. Macchi oświadczył, iż kwestyą pożyczki, którą rząd tymczasowy w roku 1848 w Lombardyi negocyował, podda pod ścisłe badanie, i wkrótce złoży budżet na rok 1864. Dla kontynuowania robót przewiercenia góry Mont Cenis minister zażądał kredytu 500.000 fr.

W pięciu miasteczkach w Neapolitańskiem rozwiązane zostały urzędy municypalne, w dziesięciu zaś gwardye narodowe.

W Herkulanum i w Pompei pracują z wielką gorliwością około nowych wykopalisk. Dyrekcya wykopalisk spowodowała rząd do zakupienia znacznej przestrzeni gruntu, w którym znajdować się ma forum starego Herkulanum. *Brittich Atheneum* powiada, iż Królowi Wiktorowi Emanuelowi należeć się będzie zaszczyt wydobycia zakopanych skarbów.

Z Rzymu donoszą, iż poseł pruski jen. Willisen miał zaszczyt złożyć swe uszanowanie Królowi neapolitańskiemu w pałacu Farnese.

Niemcy.

(Raport o wypadkach w Poznańskiem.) Raport w berlińskim *Staatsanzeiger* o wypadkach w Poznańskiem, o którym wczoraj wspomnieliśmy, brzmi jak następuje:

Dnia 1. marca wieczorem nadeszła do Poznania telegraficzna wiadomość, iż od dnia 28. lutego znacznie zwiększa się pochód zbrojnych insurgentów do Królestwa Polskiego, iż dnia 1. marca oddział 50 zbrojnych z obwodu wągrowickiego przeszedł przez południową część powiatu gnieźniejskiego, i podobno udać się zamyśla do lasów Powidzkich, dwie mile kwadratowe zajmujących.

W skutek powyższego doniesienia dowódzca wojskowy odebrał rozkaz wysłania nazajutrz jednej kompanii do Wotkowy, a zarazem wykomenderowania tamże oddziału z jednego oficera i 25 koni z Wrześni dla obserwowania granicy w okolicy lasów powidzkich.

Rozkaz jednak ten nie mógł sprawić pożądanego skutku, ponieważ przy bardzo dobrej organizacyi powstania i w prowincyi poznańskiej, insurgenci częścią na wozach, częścią konno robiąc po ośm mil dziennie jeszcze przed nadejściem wojska do Witkowy zebrali się w rozległym powidzkim lesie, i z tegoż w dniu 2. marca w południe pod Radłowem granicę przeszli w sile 400 pieszych i 100 jezdnych z licznemi wozami z bronią. Przed wyruszeniem za granicę musztrował ich dowódzca niejaki hr Władysław Poniński, który dawniej miał udział w powstaniu węgierskiem, a potem zostawał w służbie sardyńskiej.

Zdaje się, iż kolumna ta powstańców w Miegownicy w Królestwie Polskiem przez wojska rosyjskie zniesiona i napowrót do lasów powidzkich wtłoczona została.

Przy małej liczbie wojska znajdującego się w tutejszej okolicy, nie można było przeszkodzić jej przejściu.

W obec zupełnej organizacyi do powstania przez Polaków w całej prowincyi poznańskiej przygotowanej, przy dzisiejszem ich usposobieniu, w obec terroryzmu przez polskie stronnictwo ruchu de facto wykonywanego, i przy niepewności wszelkich doniesień, nie sposób na każdy punkt wcześnie wojsko skierować, dla przeszkodzenia zebraniu się powstańców i przejściu granicy, tem mniej, iż górzyste i leśne okolice obwodu rządowego Bydgoskiego dla insurekcyi bardzo są korzystne. Jeżeli ruchy te w tutejszej prowincyi skończyć się mają, to nic nie pozostaje, jak więcej wojska do niej sprowadzić dla stanowczego odparcia terroryzmu stronnictwa ruchu polskiego. (D. n.)

Królestwo Polskie.

(Rozporządzenie względem władz gminnych. — Rekruci.) W *Dzien. pow.* czytamy: Wszyscy naczelnicy wojenni otrzymali od naczelnika sztabu następujące rozporządzenie:

„Doszło do wiadomości Jego Cesarskiej Wysokości, że włościanie w Królestwie wierni swojemu Monarsze i wykonanej przysiędze, sprzyjając wszędzie wojsku, starają się pomagać do przywrócenia spokojności i powagi prawa, przez nieprzyjaciół własnego kraju i wszelkiego porządku zakłóconych; mając przeto na względzie niezbędną potrzebę określenia pomocy tej jasnemi przepisami, dla zapobieżenia, iżby takowa dla spokojności osób i własności niebezpieczną stać się nie mogła, rozkazać raczył co następuje:

1. Władze gminne powinny czuwać nad wszelkiemi osobami, stale, czasowo lub przejezdnie w gminie przebywającemi, używając do tego pomocy stójek i stróżów gromadzkich;

2. Wójci, sołtysi lub radni obowiązani są wszelkie indywidua zbrojne, lub do band burzycieli należące, jako też wszelkich włóczęgów niezwłocznie aresztować i z przybraniem w razie potrzeby stosownej ilości włościan, najbliższej władzy wojskowej odstawiać;

3. Wójci gmin, sołtysi i radni, winni są pilnie baczyć, aby włościanie przy ujmowaniu burzycieli nie dopuszczali się gwałtów na ich osobach i żadnej zgoła samowolności;

Winni pod tym względem do surowej odpowiedzialności pociągnieni będą."

Dyrektor główny prezydujący w komisyii rządowej spraw wewnętrznych, otrzymawszy od naczelnika sztabu powyższe rozporządzenie, przesłał je niezwłocznie wszystkim gubernatorom cywilnym dla ścisłego doń zastosowania się.

Journal de St. Petersbourg pisze:

Najjaśniejszy Pan, we czwartek dnia 7. lutego (v. s.), odbywszy w ujeżdżalni zamku inżynierskiego, przegląd dwóch pierwszych pułków z korpusu grenadyerów, przybyłych do Petersburga na służbę, następnie odbył przegląd drugiego transportu rekrutów z Warszawy, przybywających do St. Petersburga, dla rozdzienia pomiędzy wojska konsystujące wewnątrz Cesarstwa. Rekruci mieli zwawe miny i wesoło odpowiedzieli na powitanie Jego Cesarskiej Mości. Najjaśniejszy Pan rozkazał wystąpić z szeregu dwom żołnierzom rodem z Królestwa Polskiego, służącym w pułkach grenadyerskich, których przegląd przedtem został odbyty i rozkazał im szczegółowo przedstawić rekrutom przyszłe ich zycie i nowe obowiązki. Rekruci umieli ocenić okazane im względy, a malujący się na ich twarzach wyraz prostoty, świadczył o ich gorącem pragnieniu stania się tak dobrymi żołnierzami, jakiemi są dawniej zaciągnięci ich rodacy.

(Doniesienia o powstaniu.) Z **Kalisza** donoszą do *Jener. kor.* Surowe środki, które jenerał Korff zarządził w Warszawie względem mieszkańców tejże, mają być teraz przeprowadzone we wszystkich miastach Królestwa. Na zasadzie tychże magistrat miasta Kalisza rozporządził: Po godz. 9 w nocy nikomu nie wolno wychodzić na ulicę bez osobnego pozwolenia, a o godzinie 7mej wszystkie bramy, sklepy, i miejsca publiczne muszą być zamknięte; na odgłos alarmu wszyscy mieszkańcy mają iść do domów, i te pozamykać. Dom w którym zatrzymają się powstańcy, lub z którego będą padać strzały, zostanie zbombardowany. Z wypadków wojennych donoszą, że korpus powstańców, który niedawno odparł straż graniczną między Kaliszem i Opatowkiem, napadnięty został przez Rosyan w Kuźni grabowskiej, okolicy lesistej, i po dwugodzinnej walce, ustąpił do Klonowskiej Górki. Straty miały być znaczne po obu stronach. I tu Rosyanie z niesłychaną dzikością mieli pastwić się nad rannymi. Od zwłok księdza zamordowanego odcięli głowę i w trumfie obnosili ją na pice od wsi do wsi.

Według gazety gdańskiej Mierosławski przeszedłszy granicę pruską, udał się do szwagra swego Biesiekierskiego w Płowcach, a z tamtąd do Krzywosącza, gdzie go 300 insurgentów oczekiwało. W przemowie do nich miał powiedzieć: „złudzono mnie, zapewniano mię, iż zastanę 10.000 silnej młodzieży dobrze uzbrojonej; niestety tak nie jest i widzę, iż przepadniemy. Przybywszy na ziemię ojczystą, zycie moje ojczyznie poświęcę." Nie ustały jeszcze sukursa idące dla powstańców. W ostatnich dniach większa część starszych uczniów gimnazyalnych z Trzemeszna udała się do Polski. Również z Mogilna wiele młodzieży do Polski się wybrało.

Z Krakowa donoszą temuż dziennikowi pod dn. 6. b. m. Z niezawodnego źródła dochodzą znowu wiadomości o przekroczeniu granicy przez wojsko pruskie celem ścigania i aresztowania powstańców i podejrzanych o powstanie, tudzież o działaniu pruskich dowódzców wojsk w ogólności. Co do ostatnich bitw, wiadomości są nie jasne a nawet sprzeczne, co ztąd pochodzi, że częstokroć jednej bitwie rozmaite dawane są nazwiska od miejsc leżących w pobliżu tego punktu, na którym ją stoczono, a później rozchodzi się ztąd mniemanie, ze zaszło więcej bitw.

(„Presse" wiedeńska o dyplomatycznej interwencyi dworów zachodnich.) Wiedeńska *Presse* zamieściła niektóre szczegóły co do interwencyi dyplomatycznej w sprawie polskiej. Potwierdzają one dawniejszą wiadomość, iż dwory zachodnie tylko dla przyzwoitości coś czynić chcą, najchętniej jednak chciałyby nic nie uczynić. Że do Berlina przesłana została nota francuska i nota angielska, to potwierdzićby się powinno. Według berlińskiej *Börsen Zeitung* w notach tych ma być propozycya traktowania sprawy polskiej na kongresie europejskim. Gabinet jednak londyński odmówił zrobieniu wspólnego kroku w Petersburgu. Odmowa ta notyfikowaną być miała w Paryżu w nocie do lorda Cowley adresowanej, zawierającej odpowiedź na propozycye francuskie. Zaś propozycye francuskie zawierały podstawy reklamacyj do Petersburga przesłać się mających. Składały się one z dwóch części. W pierwszej części zawarte było czysto teoretyczne ubolewanie nad podziałem Polski; w drugiej zaś części oświadczono życzenie, ażeby Polakom wolne instytucye udzielone były. Ogólnym tym i nie oznaczonym propozycyom gabinet londyński odmówił swego współdziałania, oświadczając zarazem, iż nie ma nic przeciwko temu, żeby Francya sama z niemi wystąpiła. Zdaje się, iż w Anglii propozycye francuskie oceniono jako nic nie znaczące, i przekonano się, iż Ludwik Napoleon właściwie tylko pro forma coś robi, w gruncie zaś w zupełnej neutralności pozostać chce. Zgadza się z tem i ta okoliczność, i rozprawy nad petycyą w sprawie polskiej do przyszłej soboty odroczone zostały. Zapewniają, iż p. Billault odczyta w senacie notę przez p. Drouin de Lhuys do Petersburga przesłaną. Senatorowie odebrali już polecenie prostego przekazania petycyi ministrowi spraw zewnętrznych do uwzględnienia.

Jeneralna Koresp. z niewiadomego źródła podaje doniesienia z Warszawy, że w tamtejszych kołach urzędowych zapowiadają, iż powstanie skończy się całkiem jeszcze przed końcem tego miesiaca. Donoszą, że gdy to nastąpi, Wielki książę ma wyjednać amnestyę u swego brata, cesarza Aleksandra, poczem ma zająć się dalej przeprowadzeniem reform w administracyi, a w szczególności zwołać niezwłocznie radę stanu. Ale na tem, według wszelkiego prawdopodobieństwa ograniczą się środki uspokojenia. Zamiaru przywrócenia konstytucyi nadanej przez cesarza Aleksandra I. i to przynajmniej w części, zdaje się nie być wcale, a gdyby był, możnaby uważać go za wpływ Francyi i Anglii. Dobre stosunki pomiędzy gabinetem rosyjskim a francuskim, nie zostały jak się zdaje osłabione w skutek noty wydanej przez rząd francuski z przyczyny konwencyi z Prusami. Stanowisko Wielopolskiego ma być silnie zachwiane; wkrótce ma on ustąpić.

Od granicy rosyjsko polskiej donoszą do *Jeneralnej Koresp.* pod d. 6. b. m.

Słychać, że powstańcy po zdobyciu zamku w Pieskowej Skale, przyczem ponieśli nadzwyczaj wielkie straty, zwabili w zasadzkę oddział rosyjski i temu klęskę zadali. Przy tej sposobności powstańcy mieli także zdobyć wiele karabinów i nabojów. Langiewicz ma z swoim oddziałem przebywać w okolicy Ojcowa. Naprawa mostów na kolei żelaznej, postępuje.

La France pisze:

Zapewniają, że pan Billault przedłoży przy rozprawach senatu względem Polski ważny dokument, który okaże usiłowanie Francyi na rzecz szlachetnej i nieszczęśliwej sprawy.

Przed kilką dniami do Petersburga wysłany dokument wyjaśnia, czego rząd cesarza Napoleona spodziewa się po sprawiedliwości i wspaniałomyślności cesarza Aleksandra, aby Polaków uspokoić obszerniejszemi i pewniejszemi gwarancyami, któreby odpowiedziały prawom traktatów i zasadom cywilizacyi.

Odpowiedź cesarza Aleksandra ma nadejść dziś lub jutro. Jest wszelka nadzieja, że będzię pomyślną stosownie do zyczeń wyrażonych w imieniu Francyi.

Rosya.

(Zniesienie osobistej niewoli. — Wiadomości z Finlandyi.) Z Petersburga piszą do berlińskiej *Kreuz Zeitung* pod dniem 3. marca: Z dniem dzisiejszym ustała wszelka niewola osobista. Stadium przechodowe już upłynęło. Wszędzie panuje porządek i pokój, pomimo wieści zatrważających.

W Finlandyi wielkie ma być wzburzenie umysłów. Posiadanie ważnej tej prowincyi, o którą Rosya długie boje wiodła z Szwecyą, dopiero traktatem z 1809 roku zapewnione jej zostało. Donoszą, iż na granicach tej prowincyi znaczne siły szwedzkie skoncentrowane zostały. Gazeta krzyżowa dodaje: Już składki i wielka sympatya okazana powstaniu polskiemu, dowodzi, ze Szwecya chciałaby dla siebie korzystać z obecnego stanu rzeczy. Nie zdaje się jednak, azeby do wyraźnych kroków nieprzyjacielskich wciągnąć się dała.

Księstwa Naddunajskie.

(Sprawy bieżące.) Z **Belgradu** donosi *Jener. kor.* pocieszającą wiadomość, że całkiem niespodziewanie okazały sie widoki usunięcia trudności, które komisya napotkała w obradach. Udało się jej bowiem co do spraw fortyfikacyjnych porozumieć się z rządem serbskim względem sposobu załatwienia, który podlega jeszcze opinii rządów odnośnych, a następnie będzie przedłożony Porcie. Sprawa transportu broni, o ile rząd w Bukareszcie miał w niej udział, przez inicyatywę bliską jest załatwienia.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się we wtorek dnia 10. marca b. r. z uderzeniem godziny 6 wieczór w sali radnej. Porządek dzienny: 1) Raport delegacyi Rady m. w sprawie polskiego gimnazyum. 2) Raport delegacyi R. m. w sprawie zadzierzawienia akcyzy. 3) Wydanie kaucyi dawniejszemu dzierzawcy Sknilówka. Spr. radny pan br. Doliniański. 4) Wydzierzawienie realności pod l. 637$^3/_4$ i wydanie kaucyi dawniejszemu dzierzawcy. Spr. radny pan Dr. Rokadowski. 5) Wydzierzawienie cegielni miejskiej obok lasku Św. Zofii. Spr. radny pan Dr. Rodakowski. 6) Prośba Feiwla Menkes dawniejszego liweranta chleba dla aresztów miejskich o wydanie kaucyi. Spr. radny pan Adamski. 7) Prośba Samuela Wohl, liweranta oleju, o wydanie kaucyi. Spr. radny pan Dr. Gnoiński. 8) Prośba wdów Franciszki Prohaski i Alojzy

Maliny i sieroty po urzędniku Anieli Fiszkiewicz o zapomogę. Spr. radny pan Dr. Gnoiński. 9) Wniosek magistratu i sekcyi III. względem przedsiębiorstwa oświetlenia naftą. Spr. radny pan A. Schumann. 10) Wniosek sekcyi V. o podwyższenie płacy dyurnistów. Spr. radny pan Dr. Hönigsmann

(Zaraza na bydło.) W drugiej połowie miesiąca lutego b. r. zaraza na bydło w lwowskim okręgu administracyjnym wybuchła według wykazów urzędowych w 7 gminach, te są: Ostapie, Krzywe, Gaja tarnopolska i Petryków obwodu tarnopolskiego, Przegnojów, Zamoście i Brody obwodu złoczowskiego; ustała zaś zaraza w Kutkowcach obwodu tarnopolskiego.

Panuje więc obecnie zaraza w 14 miejscach, z których przypada 2 na obwód Czortkowski, Stanisławowski, 5 na obwód Tarnopolski, 4 na Złoczowski, a 1 na Brzeżański.

Bydło dotknięte zarazą jest tylko w 10 miejscach.

(Korespondencye z Charkowa) datowane w pierwszej połowie m. lutego donoszą, że tameczny jarmark, tak zwany Kreszczeński, podług zapewnienia wszystkich handlujących, gorszym był aniżeli lat zeszłych, także nie bardzo godnych zazdrości. Ogólny brak pieniędzy, trudność wypłat, niskie ceny towarów surowych, liche obroty, oto cechy charakterystyczne tego jarmarku, jednego z najważniejszych na południu. W dodatku do wszystkiego bank, stosując się do ruchu handlu, zmniejszył znacznie wysokość pożyczek, i tym sposobem dał uczuć jeszcze więcej handlującym uciążliwość przesilenia handlowego, trwającego na południu od czasu wojny krymskiej. Osoby handlujące z okolicznemi miastami gubernii: połtawskiej, jekaterynosławskiej i chersońskiej, utargowały jeszcze dość, a mianowicie na towarach sukiennych i galanteryjnych, ale kupców krymskich nie było prawie wcale, a ci, którzy dla Krymu kupowali, robili operacye w daleko mniejszych aniżeli dawniej rozmiarach. Łatwe to jest do pojęcia, gdyż handel krymski od czasów wojny, a mianowicie od przesiedlenia się Tatarów silnie został wstrząśnięty, a nowi osiedleńcy ruscy i bulgarscy nie tak prędko go potrafią przyprowadzić do równowagi. — Otrzymana w końcu jarmarku wiadomość o drodze żelaznej z Moskwy do Charkowa, wywarła na ogóle jak najlepsze wrażenie i wywołała mnóstwo sporów co do najwygodniejszego dla handlu jej kierunku. Większość skłania się bardziej do skierowania jej na Odesę, aniżeli na Teodozyę, zgadzając się wszakże na ten pewnik, że jeżeli tylko droga pomieniona, idąc na Teodozyę, dotknie się nizin Dniepru pod Aleksandrowskiem lub Nikopolem, wówczas zawsze Odesa, w ciągu 7 miesięcy nawigacyi, dzięki rozwojowi żeglugi Dnieprowej, będzie połączona z guberniami wewnętrznemi, a prokucyja i handel Krymu, który tyle ucierpiał, silnie będą poparte. Lepiej i zgodniej z powszechnem życzeniem byłoby, gdyby droga przeprowadzoną została na Odesę, z rozgałęzieniem do Krymu, któreby dotykało się Dniepru w tem miejscu, w którem się rozpoczyna swobodna żegluga.

(Książę Walii), jak wiadomo, został przyjęty na członka starożytnej korporacyi rybaków w Londynie, a po spełnieniu obrzędów przyjęcia, odbierał od członków korporacyi powinszowania, z powodu przyszłego swego małżeństwa, a następnie przyjął świetne śniadanie w przepysznej sali, z widokiem na port Londyński. W City londyńskiem znajduje się znaczna liczba podobnych korporacyi, które niegdyś tworzyły giełdy handlowe i każdej gałęzi przemysłu narzucały przepisy. Starożytne ich przywileje, oddawna poszły w niepamięć, lecz kompanie dotąd kwitną i stanowią oddzielne korporacye, zostające pod zwierzchnictwem wielkiej korporacyi, to jest municypalności City. Niektóre z nich, jak korporacya jubilerów, krawców, kupców korzennych i t. p., mają ogromne dochody, poświęcane głównie na zakłady dobroczynne i wychowawcze. Pomiędzy niemi korporacya rybaków, która dziś nie ma nic wspólnego z rybołóstwem, jest jedną z bogatszych. Niemniej sławna jest wzniosłością swych przekonań, jak i bogactwem. Zawsze należała ona do stronnictwa wigów; wszyscy znakomitsi mężowie stanu wigowie, byli honorowemi członkami tej korporacyi, wszakże liczyła ona w rzędzie swych członków i monarchów, jak Jerzego III. jego synów, księcia małżonka, a obecny następca tronu poszedł za przykładem swego ojca.

(Liczba więzień w Anglii.) W Anglii właściwej i księstwie Walii jest 148 więzień, gdzie rocznie znajduje się 130.000 więźni, nie licząc 400.000 skazanych na niedługie odsiedzenie w areszcie. W porównaniu z 1860 r., w 1861 r. liczba przestępców powiększyła się o 13%, powtórnie skazanych, o 5%, za mniejsze winy o 33%. Ten rezultat, który sprawił wrażenie w publiczności, został przedłożony parlamentowi przez lorda Carnarvon, i zaraz postanowiono mianować komisyę parlamentarną do zbadania tej kwestyi.

(Statystyka pomarańcz.) Jak donosi dziennik „Gardeners Chronicle," w 1862 r. przywieziono do Anglii 650,000.000 sztuk pomarańczy; tym sposobem na każdego mieszkańca wypada po 22 pomarańcze. Przywóz pomarańczy w ciągu pięciu ostatnich lat podwoił się. Pomarańcze przywożą do Anglii z Portugalii, wysp Azorskich, Hiszpanii, Sycylii, Algieryi i innych krajów. Najwięcej przywożą ich z wysp Azorskich i takowe odznaczają się swą dobrocią. Z pomarańczarni w Blidach, w Algieryi, wywieziono w listopadzie i grudniu zeszłego roku 8000 skrzyń, które kosztując na miejscu po 12 fr. przedstawiały wartość około 100.000 fr. Przeszło 300 robotników w ciągu dwóch tych miesięcy, zajętych było tylko pakowaniem tych delikatnych owoców.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. marca. Na nasz dzisiejszy targ spędzono 76 szt. wołów, a mianowicie z Rozdołu 2 stada każde po 6 sztuk, z Dawidowa 16 sztuk, z Bóbrki 2 stada po 30 i 7. sztuk, z Szczerca 11 sztuk. Z tej liczby sprzedano jak nam donoszą na potrzeb miasta 59 sztuk i płacono za wołu mogącego ważyć 300 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju 69 zł. 50 c., sztuka zaś którą szacowano na 370 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju kosztowała 83 zł. 16 c.

Brzeżany, 4. lutego. W drugiej połowie lutego były na targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Chodorów		Przemyślany		Podhajce		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	2	96	3	25	3	40	3	.	2	60	3	4
„ żyta . . .	1	75	2	.	2	.	1	80	1	70	2	8
„ jęczmienia .	1	48	1	50	1	60	1	60	1	20	1	40
„ owsa . . .	1	13	1	20	1	20	1	.	1	10	1	.
„ hreczki . .	2	31	2	.	2	.	2	.	2	10	1	84
„ kukurudzy .	.	.	2	50	.	.	.	.	1	70	3	.
„ ziemniaków .	.	80	.	80	.	.	.	80	.	80	.	80
Cetnar siana . . .	1	30	1	60	1	20	1	.	1	50	1	5
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	45	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	38	.
Sąg drzewa twardego	5	.	7	.	5	20	10	.	6	72	5	6
„ „ miękkiego	3	50	4	.	4	10	6	.	.	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	13		14	.	12	.	14	.	11	.	12
Mas okowity . . .	.	75	.	36	.	47	.	35	.	34	.	80

Donoszą nam z **Wiednia**, z dnia 6. marca: Wiadomo, że jak prawie wszędzie tak i w Galicyi stan handlowy zostaje w sporze z kolejami żelaznemi mianowicie z koleją galicyjską. Skargi stanu handlowego, iż austryackie taryfy transportu w stosunku do zagranicznych zbyt są wygórowane, powszechnie słyszeć się dają. Stan handlowy galicyjski podał niedawno (przez izbę handlową Lwowską) przedstawienie do administracyi kolei Karola Ludwika z prośbą, ażeby przy wywozie zboża w większych ilościach przyzwolono na pewne procentowe zniżenie taryfy, tudzież ażeby należytości magazynowe od zboża dopiero od piątego dnia począwszy odbierano, wyjąwszy wywóz zboża za granicę. Równocześnie podała izba handlowa Lwowska prośbę do ministeryum handlu o poparcie tych żądań. Słychać, że uzasadnione żądania galicyjskiego stanu handlowego zostały uwzględnione i taryfa zbożowa o pewny procent została zniesiona; także względem opłat magazynowych znaczne przyznano ulgi. Można przeto mieć nadzieję, że z tego powodu znacznie się wzmoże ruch handlowy na kolei galicyjskiej.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 10. lutego. Według *Jener. Kor. austr.* komisya obradować mająca nad ułożeniem statutu dla Królestwa Lombardo-weneckiego, zebrać się ma w połowie bieżącego miesiąca. Mężowie zaufania z Wenecyi w komisyi zasiadać mający, hr. Bembo, podesta wenecki i członek kongregacyi centralnej, i kawaler Ferari, także członek tejże kongregacyi, oraz hr. Marzani, wiceprezes namiestnictwa, wezwani już zostali do Wiednia na termin wyżej oznaczony.

Chociaż dzienniki ministeryalne pruskie zaprzeczyły kategoryczuie i stanowczo wieściom o byłej krizis ministeryalnej w Berlinie, to jednak zdaje się, iż wieści te nie były bez pewnej podstawy. P. Bismark w rzeczy samej miał się podać do dymisyi, w skutek czego prezesostwo rady ministrów ofiarowane być miało hr. Golcowi, posłowi pruskiemu w Paryżu, który się jednak od tego zaszczytu wymówił. Tak więc Król nie mógł przystać na żądaną przez p. Bismarka dymisyę. Pan Bismark czuje, iż w obec izby deputowanych, która mu tak zaciętą wojnę wypowiedziała, pozycya jego nadzwyczaj jest trudna. Rozwiązanie zaś izby deputowanych na nicby się nie przydało, bez oktrojowania nowego prawa o wyborach, coby było wyraźnem zgwałceniem konstytucyi, do tego zaś kroku Król Jego Mość pruski nakłonić się nie da.

Wieści o wycofaniu wojska francuskiego z Mexyku nie ustają, chociaż trudno im dać wiarę. Jenerał Forey wyjawić miał Cesarzowi szczerą prawdę co do usposobienia ludności mexykańskiej; która niezachwianie stoi przy Juarezie, odwracając się od mniemanych swych wybawców. Nadto jen. Forey oświadczyć miał, iż Puebla, to drugi Sebastopol, i siły jego na jej zdobycie nie wystarczą. Bądź jak bądź trzechmiesięczna przerwa w operacyach wojennych jasno dowodzi, że jen. Forey spotkał się z trudnościami na miejscu, których w Paryżu nie przewidziano.

Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Warszawy z bardzo pewnego źródła, iż w kółkach rządowych liczą z pewnością na zupełne przytłumienie powstania przed upływem bieżącego miesiąca. Twierdzą zaś, iż Wielki Książę Konstanty zaraz po nastąpionem stłumieniu wyrobić ma u Cesarza wydanie obszernej amnestyi, sam zaś postępować będzie na drodze reform i ulepszeń administracyjnych, poczynając od zwołania rady stanu. Na tem jednak kończyłyby się środki, kraj uspokoić mające. Zdaje się, iż nie ma żadnego widoku do przywrócenia nawet częściowej konstytucyi przez Alexandra I. udzielonej, coby mogło być uważane za skutek nacisku Francyi i Anglii. Zdaje się, iż dobre stosunki rządu rosyjskiego z francuskim nie ucierpią bynajmniej przez okrzyczaną konwencyę prusko-rosyjską. Pozycya margrabi Wielopolskiego ma być bardzo zachwiana, i zdaje się, iż on wkrótce ustąpić będzie musiał.

Najświeższa poczta.

Londyn, 8. marca. Uroczystość przyjęcia księżniczki Aleksandry odbyła się bez żadnego wypadku. Wrażenie w ogóle było nadzwyczaj wielkie. Lord Palmerston i hr. Russell udają się dziś do Windsoru, gdzie prawdopodobnie zabawią do wtorku.

Turyn, 8. marca. W senacie komisya zdawała sprawę z pożyczki. Sprawozdawca był hr. Revel. Bada system finansowy wyjaśniony przez pana ministra finansów, i sądzi, że ten mógłby osiągnąć cel zamierzony, gdyby był ściśle wykonany. Nie masz wątpliwości, że Włochy mogą znieść następstwa swoich długów; lojalność ich nie może wzniecać podejrzenia. Ale mówi dalej sprawozdawca, jesteśmy obwinieni, żeśmy zaniedbali wewnętrzną ekonomiczną i finansową reorganizacyę, i zanadto często uciekaliśmy się do pożyczek. Z mocnem postanowieniem wziąwszy się do ekonomii i reformy podatków, kredyt nasz poprawimy wkrótce.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków, 9. marca. Wczoraj po południu ośmiu powstańców zabrało z ros. urzędu celnego Baran znajdującą się tam gotowiznę i dwie szable, poczem się oddalili. Na teatrze wojny nie zaszła żadna zmiana.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. marca.

Hotel George: PP. Hr. Komorowski Wład., z Bilinki. — Szeliski Henr., z Chodaczkowa. — Niezabitowski Włodz., z Uherzec. — Orłowski Okt., z Połowiec. — Szeptycki J., z Przyłbic.

Hotel europejski: Górski Sew., z Brodek. — Biehn Fr., c. k. podpor., z Dukli.

Hotel Langa: Herz W., c. k. podpor., z Ginsa. — Baly Michał, z Besarabii. — Balicki Tyt., z Wykota.

Hotel angielski: Chełmicki Józef, z Kamioneczki. — Br. Eder J., z Wolicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. marca.

PP. Hr. Starzyński Boj., do Derewni. — Bocheński Al., do Utyniowiec. Jounga Wład., do Trzecienic. — Jounga Konst., do Zapałowa. — Dunajewski Edw., do Krulisza. — Wasilewski Tad., do Sienkowa. — Hr. Jabłonowski Ant., do Rawy. — Hr. Borkowski Stan., do Seredna. — Skrzyszewski Michał, do Bełzca. — Meciński Waler., do Hut. — Delinowski Antoni, adw. kraj., do Tarnopola. — Kowalski Erazm, do Bartkowiec. — Pawliński Karol, adw. kraj., do Sambora. — Br. Szoduar Max., do Paryża — Uhrynowski Józef, do Paryża. — Hr. Dzieduszycki Włodz., do Pieniak. — Żukowski Józef, do Rawy.— Adler Franc., do Sorok. — Hr. Dulski Oktaw, do Tarnopola.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. marca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	321.97	+ 4 6	84 7	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	322.91	+ 6.1	70.9		"	"
10.god.wiecz.	323.08	+ 4 3	82.8	"	"	jasno

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: „**Norma**“, wielka opera w 2 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 9. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	44	5	49
Dukat cesarski	" "	5	45½	5	50½
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	39	9	47½
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	79½	1	81½
Talar pruski	" "	1	70½	1	72½
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—			—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł,	bez kuponów	77	20	77	85
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	81	15	81	80
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	15	73	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	25	82	02
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		216	50	218	5[illegible]

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 9. marca.

Metaliki po 5% za 100 zł. 75.25. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 81.75; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 810.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 217.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. —. Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.48, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.50	69.60
" " bez kuponów zwrotny po 5%	94.80	95.
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.75	81.85
od kwiet. do paźd. po 5%	81.85	81.95
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.20	75.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.30	75.40
dtto. po 4½%	65.50	65.75
dtto. " 4%	58.—	58.50
dtto. " 3%	43.50	43.75
dtto. " 2½%	37.75	38.50
dtto. " 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.25	154.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	92.50	92.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93.90	94.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.10	95.25
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	71.50
" " " 4½%	65.—	66.—
" " " 4%	57.—	58.—
" " " 3½%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" " " 2½%	54.—	55.—
" " " 2¼%	48.50	49.—
" " " 2%	43.—	43.50
" " " 1¾%	37.—	37.50
dtto. z procent. za granicą " 5%	71.—	71.50
" " " 4½%	65.—	66.—
" " " 4%	57.—	58.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.—	84.50
Czech	86.50	87.—
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.50	88.59
Styryi	87.75	88.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	87.—
Węgier	75.20	75.60

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	73.50	74.—
Galicyi	73.20	73.60
Siedmiogr. i Bukow.	71.75	73.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.25	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	71.—	71.50
" 4%	57.—	58.—
Dług Salcburga " 3½%	50.50	51.—
" 3%	44.—	45.—
" 2½%	37.—	38.—
Dług Krainy " 2%	30.—	31.—
" 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
" 2½% " 100 "	18.—	20.—
" 2¼% " 100 "	17.—	18.—
" 2% " 100 "	15.—	16.—
" 1¾% " 100 "	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	808.—	810.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	217.30	217.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	648.—	650.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1908.—	1910.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	235.—	235.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.25	153.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.—	131.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	271.—	272.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	216.50	217.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	117.—	119.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	191.—	193.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	435.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	239.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	392.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	254.—	256.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	166.50	167.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.50	104.75
10let. " 1857 po 5%	100.50	101.—
przeznaczone do los. po 5%	90.50	90.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.20	86.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.25	77.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	98.—	98.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	90.70	90.90
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.50	129.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.75	122.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	—.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.75	—.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.75	92.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.75	98.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Grac. Koflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

	pien. (za sztukę.)	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.50	135.70
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.50	100.
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
" " po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma " 40 " "	37.50	38.—
Palfiego " 40 " "	38.75	39.25
Clarego " 40 " "	36.75	37.25
St. Genois " 40 " "	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. "	21.50	22.—
Waldsteina 20 "	23.50	24.—
Keglevicha 10 "	16.75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	9[illegible].60	97.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.70	97.80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86.80	86.90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115.50	115.60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	45.80
Paryż za 100 fr.	45.80	45.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.49	5.51
dtto. pełnej wagi	5.49	5.51
Korona	15.85	15.99
20frankówka	9.25	9.27
Rosyjski imperyał	9.49	9.50
Talar związkowy	1.72	1.73
Srebro	114.90	115.30

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.